

Sygn. akt VIII C 2250/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 13 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.  
przeciwko S. Ś.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego S. Ś. na rzecz powoda B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. kwotę 2.191,84 zł (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 20 października 2010 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego S. Ś. na rzecz powoda B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. kwotę 389,08 zł (trzysta osiemdziesiąt dziewięć złotych osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2250/18

## UZASADNIENIE

W dniu 20 października 2010 powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. Ś. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 2.764,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność znajduje swoje źródło w umowie kredytu ratalnego zawartej przez pozwanego z (...) Bankiem S.A. w dniu 14 kwietnia 2017 roku. Na żądanie pozwu składają się: 1.923,84 z tytułu kapitału, 698,47 zł z tytułu odsetek oraz 142 zł tytułem kosztów.

( pozew w e.p.u. k. 3-4 )

W dniu 16 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 4v., sprzeciw k. 25-29, postanowienie k. 31v.-32)

W piśmie procesowym z dnia 11 września 2018 roku ustanowiony przez pozwanego zawodowy pełnomocnik podtrzymał stanowisko w sprawie.

( pismo procesowe k. 36 )

W odpowiedzi na sprzeciw powód, wnosząc jak w pozwie, wyjaśnił, iż wobec zaprzestania spłaty zobowiązania przez pozwanego kredytodawca wypowiedział przedmiotową umowę z dniem 25 marca 2008 roku. Następnie w dniu 25 czerwca 2008 roku pierwotny wierzyciel zbyt przysługującą mu wierzytelność względem pozwanego na rzecz powoda. Odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia powód wskazał, że wobec postawienia zadłużenia w stan wymagalności z dniem 25 marca 2008 roku roszczenie nie uległo przedawnieniu.

(pismo procesowe k. 41-42v.)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanego uzupełniająco podniósł, iż w sprawie znajduje zastosowanie dwuletni termin przedawnienia wynikający z ustawy o elektronicznych środkach płatniczych, albowiem pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa o kartę kredytową wraz z limitem kredytowym. Pozwany nie wywiązał się z zawartej umowy i po zakupie mebli (wykorzystaniu limitu) nie spłacał kredytu w ramach przyznanego i wykorzystanego limitu, wobec czego najpóźniej w dniu 7 kwietnia 2009 roku roszczenie powoda przedawniło się. W odpowiedzi powód podniósł, że w myśl postanowień umowy bank mógł przyznać limit kredytowy i wydać kartę po stwierdzeniu, że kredytobiorca terminowo spłacił co najmniej 6 rat kredytu. Tymczasem w przypadku pozwanego spłacone zostały wyłącznie 4 raty. Powód wyjaśnił ponadto, iż podstawę roszczenia stanowi umowa o kredyt, nie zaś umowa o kartę kredytową.

( pismo procesowe k. 71-72, k. 81-81v.)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany S. Ś. w dniu 7 kwietnia 2007 roku zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu ratalnego (nr (...)), na mocy której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 2.404,84 zł z przeznaczeniem na zakup w placówce handlowej ( Fabryka (...)) mebli. Przyznaną kwotę pozwany zobowiązał się spłacić w 20 ratach w wysokości: pierwsza rata – 120,28 zł, pozostałe 19 rat – po 120,24 zł każda, płatnych do dnia 14-go każdego miesiąca. Data pierwszej raty została w umowie oznaczona na dzień 14 maja 2007 roku. W umowie nie zastrzeżono odsetek kapitałowych. W związku z umową, o której mowa wyżej, jej strony zawarły również umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej V. E. Żagiel. W myśl jej postanowień, bank mógł przyznać limit kredytowy i wydać kartę po stwierdzeniu, że kredytobiorca na dzień podjęcia decyzji o przyznaniu kredytu osiągał dochody nie niższe niż 800 zł brutto i poziom wykazanych w umowie dochodów w okresie korzystania z kredytu nie uległ obniżeniu, terminowo spłacał do banku co najmniej 6 rat kredytu oraz terminowo obsługuje zobowiązania wobec innych banków/podmiotów. Na wydanie karty kredytowej bank potrzebował zgody kredytobiorcy.

( umowa kredytu gotówkowego k. 55-57, zamówienie k. 58, okoliczności bezsporne )

Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania.

W dniu 25 czerwca 2008 roku powód zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika S. Ś.. Umowa ta została następnie aneksowana w dniu 5 sierpnia 2008 roku. W

wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanego wynikające z umowy bankowej, o której mowa wyżej, zostało określone na łączną kwotę 2.197,78 zł.

( umowa sprzedaży wierzytelności k. 49-49v., aneks k. 51, wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 52, okoliczności bezsporne )

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 23 października 2018 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynosi łącznie 2.764,31 zł.

( wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 53 )

Wysokość odsetek ustawowych (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetek ustawowych za opóźnienie) liczona od poszczególnych rat kredytu, począwszy od raty numer 7, za okres od daty ich wymagalności do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu wynosi: dla raty nr 7 – 43,83 zł, dla raty nr 8 – 42,69 zł, dla raty nr 9 – 41,52 zł, dla raty nr 10 – 40,34 zł, dla raty nr 11 – 39,24 zł, dla raty nr 12 – 38,07 zł, dla raty nr 13 – 36,93 zł, dla raty nr 14 – 35,72 zł, dla raty nr 15 – 34,62 zł, dla raty nr 16 – 33,33 zł, dla raty nr 17 – 32,27 zł, dla raty nr 18 – 31,14 zł, dla raty nr 19 – 29,96 zł, dla raty nr 20 – 28,82 zł, a więc łącznie wynosi 508,48 zł.

Pozwany do dnia wyrokowania nie uregulował wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

( kalkulator odsetkowy LEX, okoliczności bezsporne )

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź, jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Podniesiony przez pozwanego zarzut okazał się skuteczny w części.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że bank – pierwotny cedent takową działalność niewątpliwie prowadził. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, iż w sprawie nie znajdował zastosowania dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych. Wprawdzie rację ma pełnomocnik pozwanego wywodząc, iż w związku z umową o kredyt pozwany zawarł z bankiem także umowę o kartę kredytową, to jednocześnie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że umowy te były odrębne od siebie i ewentualnie przyznany limit nie miał być przeznaczony na zakup towarów oznaczonych w umowie o kredyt. Godzi się również przypomnieć, że bank mógł przyznać limit i wydać kartę wyłącznie w przypadku spełnienia przesłanek przewidzianych w § 16 ust. 3 umowy. I tak m.in. kredytobiorca musiał terminowo opłacić co najmniej 6 rat kredytu, a nadto wyrazić zgodę na wydanie mu karty kredytowej, co w omawianej sprawie nie miało miejsca. Wskazać wreszcie należy, że powód, jako podstawę swoje żądania wprost podał umowę o kredyt, nie zaś umowę o kartę kredytową.

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerywania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pozwany był zobowiązany do comiesięcznej spłaty rat kredytu), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX ). W toku procesu powód podnosił, że pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanemu umowę z dniem 25 marca 2008 roku i dopiero z tą datą rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak zgodzić. Termin spełnienia świadczenia z tytułu poszczególnych rat nie był bowiem uzależniony od wypowiedzenia wierzyciela i wynikał z umowy. Wypowiedzenie natomiast zmieniało termin wymagalności rat przyszłych. Zatem poszczególne raty kredytu przedawniały się po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z rat. Jedynie na marginesie zauważenia, że na okoliczność wypowiedzenia przez bank umowy kredytu powód nie przedłożył żadnego dowodu. Powyższe prowadzi do wniosku, że zadłużenie wynikające z rat płatnych do dnia: 14 maja 2007 roku, 14 czerwca 2007 roku, 14 lipca 2007 roku, 14 sierpnia 2007 roku, 14 września 2007 roku oraz 14 października 2007 roku uległo przedawnieniu. W zakresie rat wymagalnych od dnia 14 listopada 2007 roku, wobec wytoczenia powództwa w dniu 20 października 2007 roku, roszczenie nie przedawniło się.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, stwierdzić należy, że w okresie 3 lat od momentu rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerywania ani zawieszenia tego terminu w stosunku do powoda – powód nie wykazał, aby takie przerwanie lub zawieszenie miało miejsce. Wprawdzie powód podniósł, iż z informacji przekazanych mu przez pierwotnego wierzyciela wynika, iż dłużnik spłacił cztery raty, dokonując ostatniej wpłaty w dniu 10 września 2007 roku, to na potwierdzenie powyższego nie przedłożył żadnego dowodu. Niewątpliwie zaś to na powodzie ciążyła powinność wykazania, iż swoim zachowaniem pozwany przerwał bieg terminu przedawnienia, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał także, aby pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. Mając na uwadze powyższe powództwo w zakresie, w jakim obejmowało roszczenie wynikające z pierwszych sześciu rat pożyczki, Sąd oddalił.

W pozostałym zakresie Sąd uznał, iż powód wykazał zasadność dochodzonego w sprawie żądania. Powód załączył do akt sprawy umowę zawartą z pozwanym, pozwany nie kwestionował zaś, iż umowę taką zawarł i nie wywiązał się z jej postanowień. S. Ś. nie kwestionował również wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, tak w zakresie należności głównej, jak i należności ubocznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.191,84 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 20 października 2010 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest

zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 79 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 652 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 35 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 600 zł – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. 2013, poz. 490).

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 600 zł i obejmowały wyłącznie koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 zł – § 6 pkt 3 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 1.252 zł.

Powód wygrał spór w 79 %, a przegrał w 21 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 262,92 zł (21 % kwoty ogólnej), a pozwany 989,08 zł (79 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 389,08 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.